Rok XIV. Nr. 84 SOSNOWIEC, sobota 25 marca 1939 roku Cena numeru 10 groszy

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 29; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów, tel. 719-66

Krytyczna sytuacja w stolicy Hiszpanii

Wojska gen. Franco wkroczą wkrótce do Madrytu

— BURGOS, 24. 3. PAT. Wczoraj rano przybyli do Burgos dwaj parlamentariusze komitetu obrony narodowej z Madrytu. Są to minister spraw wewnętrznych Carille i gen. Ortega, przedstawiciele komitetu obrony narodowej.

Jak donosi prasa miejscowa, są oni upoważnieni do rokowań z gen. Franco i zamierzają zaproponować bezwłoczne i bezwarunkowe poddanie się Madrytu, całkowite rozbrojenie armii czerwonej i uznanie gen. Franco jako szefa państwa i wodza hiszpańskich sił zbrojnych. Żądają natomiast zapewnienia, iż niektórzy z przewódców republikańskiej Hiszpanii będą mogli schronić się zagranicę.

Wejście wojsk gen. Franco do Madrytu przewidziane jest rzekomo na dzień jutrzejszy. Rokowania, które teraz dobiegają końca, zostały rzekomo wszczęte w chwili, gdy nastąpiła wymiana syna gen Miaja, znajdującego się w niewoli u gen. Franco, na syna b. dyktatora Hiszpanii Miguela Primo de Rivera, który był jeńcem armii czerwonej.

Na decyzję poddania Madrytu wpłynęła rzekomo krytyczna sytuacja w stolicy, gdzie podobno codziennie umiera z powodu braku żywności i różnych chorob około 2 tys. osób.

Komitet obrony narodowej gwarantuje rzekomo jedynie poddanie Madrytu, ponieważ władzą jego nie jest uznawana na całym obszarze Hiszpanii republikańskiej.

Po zajęciu Kłajpedy

Udział Litwy w koalicji antyniemieckiej jest wykluczony

BERLIN, 24. 3. PAT. Układ, zawarty z Litwą, ma być zadawalający, zdaniem „Hamburger Fremdenblatt", także i pod względem politycznym. „Bolszewizm okazywał zawsze szczególne zainteresowanie dla państw bałtyckich.

Skończyły się obecnie intrygi — pisze dziennik niemiecki — które widziały w Litwie bazę operacyjną w przyszłym marszu na Prusy Wschodnie. Zgaszone zostało niebezpieczne ognisko, jakim stać się mogła koalicja Litwy z wielkimi mocarstwami przeciwko interesom wielkiej Rzeszy.

Wielkiej Rzeszy zapewniona została neutralność Litwy, a przez to zmniejszone na ważnym punkcie Europy niebezpieczeństwo inwazji bolszewickiej".

NIEMIECKO - RUMUŃSKI UKŁAD HANDLOWY

Materiał wojenny za płody rolne

BERLIN, 24.3. W Bukareszcie został dziś podpisany układ handlowy między Rzeszą a Rumunią. Układ ten posiada doniosłe znaczenie, gdy otwiera Niemców wrota do wszystkich zasobów rolnych i mineralnych Rumunii, otwierając równocześnie zbyt dla przemysłu niemieckiego.

Na podstawie układu Rumunia ma dążyć do zwiększenia produkcji rolnej i zwiększenia eksportu produktów rolniczych, oraz drzewa do Niemiec. Mają być założone rumuńsko niemieckie towarzystwa eksploatacji skarbów mineralnych, które zaopatrywane będą w maszyny. Towarzystwa rumuńsko-niemieckie mają podjąć prace nad poszukiwaniem i eksplotacją złóż mineralnych, przede wszystkim nafty, miedzi, chromu i manganu. Utworzone zostaną wolne strefy, na których wybudowane będą wielkie domy towarowe dla zbytu niemieckich wyrobów przemysłowych. Dla żeglugi niemieckiej ustanowione zostaną wolne strefy w portach rumuńskich. Rumunia zobowiązuje się zakupywać w Niemczech materiał wojenny dla armii, marynarki i lotnictwa.

Układ wejdzie w życie w miesiąc po ratyfikacji i jest ważny do 31 marca 1944 r. O ile układ nie zostanie na rok naprzód wypowiedziany, będzie uznany za przedłużony na okres nieograniczony, z tym jednak, że może być wypowiedziany co pięć lat z końcem każdego czwartego roku.

BUKARESZT, 24.3. Nawiązując do zawartego dziś rumuńsko niemieckiego układu handlowego minister spraw zagranicznych Gafencu oświadczył: „Jesteśmy gotowi podobny układ zawrzeć także z każdym innym rządem".

Koła polityczne zaznaczają, iż Rumunia zachowała swoją niezależność ekonomiczną, chociaż przyznają, że rząd rumuński posunął się znacznie dalej, niż pierwotnie zamierzał.

Moskwa przyjmuje deklarację angielsko-francuską

Francja i Anglia staną w obronie Szwajcarii i Holandii

PARYŻ, 24.3. Reakcja opinii francuskiej na przyłączenie Kłajpedy do Rzeszy ujawniła się dość słabo na zewnątrz, lecz to tylko pozornie, albowiem główni publicyści polityki zagranicznej, jak i sam minister Bonnet wraz ze swoim sztabem bawią w Londynie. W zamian nad Tamizą odbywają się rozmowy dyplomatyczne na wielką skalę i o znaczeniu tak wielkim, że wprost angażującym przyszłość Europy.

Na szczególną więc uwagę zasługują głosy z Londynu. Są one wyjątkowo zgodne t. zn., że odpowiadają istotnie stanowi rzeczy. Otóż z głosów tych wynika, że nadzieja na zawarcie paktu, którego sygnatariusze byliby zmuszeni do podjęcia zbiorowej akcji solidarnie i automatycznie na wypadek nowej agresji Niemiec, — nadzieja ta słabnie w odniesieniu do Europy Środkowej. Zanosi się raczej na konferencję z udziałem ekspertów wojskowych, jak sugerował Litwinow w odpowiedzi na ofertę Chamberlaina przyłączenia się Sowietów do koalicji państw pokojowych.

W zamian możemy zapewnić z całą stanowczością, że Anglia i Francja już się zobowiązały piśmiennie wystąpić w obronie Holandii i Szwajcarii. Jeśli Holandia będzie zaatakowana, zareaguje bezzwłocznie Anglia, a Francja pospieszy jej z pomocą. Gdyby agresja spotkała Szwajcarię zareaguje Francja, której pospieszy automatycznie z pomocą Anglia.

Odnośnie do Europy wschodniej, jak się rzekło wyżej, odbywają się szczegółowe rokowania. Korespondent londyński „Temps" pisze: „Angielski projekt deklaracji, któryby obowiązywał główne państwa do odparcia agresji niemieckiej, ustępuje obecnie miejsca sugestii sowieckiej zwołania konferencji w Paryżu z udziałem państw zainteresowanych. W każdym razie Moskwa już wyraziła gotowość akcesu swego do projektu angielskiego, jak również i francuskiego.

STANOWISKO POLSKI.

PARYŻ, 24. 3. Opinię francuską o stanowisku Polski najlepiej określa Piotr Bernus. Pisze on w „Jurnal des Debats", że ostatecznym celem polityki niemieckiej jest rozprawienie się z Francją i Anglią, lecz nim Rzesza podejmie ryzykowną i wielką wyprawę na Zachód pragnie przedtem zabezpieczyć sobie tyły od strony wschodniej w ten sposób, aby z tej strony nie groziło jej żadne niebezpieczeństwo i aby mogła uważać za całkowicie wyeliminowaną ewentualność wojny na dwa fronty. Dlatego też, zaznacza Bernus, głównym węzłem obecnej sytuacji jest Polska".

ODPOWIEDŹ MOSKWY.

MOSKWA, 23. 3. PAT. Korespondent PAT. dowiaduje się ze źródeł kół oficjalnych, że rząd sowiecki udzielił przychylnej odpowiedzi na propozycję angielską przystąpienia Sowietów do wspólnej deklaracji angielsko francuskiej w sprawie sytuacji europejskiej.

20 wybuchów w Londynie

PARYŻ, 24. 3. Agencja Havasa donosi z Londynu o licznych silnych eksplozjach, jakie nastąpiły w dzielnicy, sąsiadującej z Woolwich, gminą, położoną na południowym zachodzie Londynu. Policja prowadzi śledztwo. Według wiadomości, zasięgniętych od mieszkańców tej dzielnicy, w ciągu pół godziny miało nastąpić 20 wybuchów.

Hitler wrócił do Berlina

BERLIN, 24. 3. PAT. Kanclerz Hitler powrócił dzisiaj z Kłajpedy do Berlina.

Starcia z oddziałami „Gwardii ks. Hlinki"

Wojska węgierskie obsadziły kilka miejscowości na terenie Słowacji

BUDAPESZT, 24.3. W dniu wczorajszym wojska węgiersk e przekroczyły w kilku punktach wschodnią granicę Słowacji. Do szło do starć z oddziałami „Gwardii ks. Hl'nki". W związku z powyższym Węgry ogłosiły następujący komunikat oficjalny:

„Ponieważ wyłoniła s'ę potrzeba zabezpieczenia linii kolejowej, biegnącej doliną rzek' Ung, węgierskie oddz'ały wojskowe obsadziły dziś kilka punktów na zachód od doliny Ungu. Jak wiadomo, linia gran'czna między Słowacją a Rusią Podkarpacką nigdy nie była ustalona, co również w przeszłości dawało pow-dy do c'ągłych tarć. Spokój obecnie został przywrócony, ale w celu wyłączenia i na przyszłość wszelkich waśni, mieszana komisja węg'ersko-słowacka ustali ostateczną granicę. W tym celu rząd węgierski szuka kontaktu z rządem bratysławsk m".

B. senator Jewelowsky
ZWOLNIONY ZA KAUCJĘ

Aresztowany o czym donosiliśmy — na zarządzenie władz sądowych b. senator W. M. Gdańską Jevelovsky został wypuszczony z aresztu po złożeniu kaucji w wysokości 25.500 zł.

Jevelovky'ego aresztowano wobec niemożności ściągnięcia wysokich grzywień sądowych, na które swego czasu został skazany.

—oOo—

Kto wygrał na loterii

W dalszym ciągnieniu loterii klasowej w ub. piątek padły następujące główne wygrane:

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. na nr. 16578

25.000 zł. na nr. 159254

15.000 zł. na nr. 30361

10.000 zł. na n-ry: 31263 105127 121284

5.000 zł. na n-ry: 42306 87980

2.000 zł. na n-ry: 10717 21690 48420 64335 65385 118842 142429

1000 zł. na n-ry: 5616 10177 14470 36579 40206 64783 133325

500 zł. na n-ry: 2921 4052 3630 8604 48440 50691 69654 73800 80625 137608 140343 140777 142164 143037 149590 158543 159975 163804

250 zł. na n-ry: 206 2487 2930 5185 6977 7789 8164 8532 8735 10529 11271 15072 18070 20795 22808 23746 25367 26418 30341 31955 32479 34574 34891 35155 42274 48979 52246 59206 61241 63011 61734 63787 76787 76778 87256 89436 89650 92495 93000 07890 100718 101629 102914 103017 107019 100286 109562 109547 110768 121336 122476 123324 124603 128482 128840 123543 131500 132533 133730 136633 141629 144936 147655 152761 152383 153371 154446 156748.

WARSZAWA, 24 3. W dzisiejszym ciągnieniu loterii państw. stała dzienna wygrana 10.000 zł. padła na nr. 19594, 50.000 zł. na nr. 151314, 15.000 zł. na nr. 111599, 10.000 zł. na nr. 61231, 5.000 zł. na nr. 16039 27648, 2.000 zł. na nr. 12232, 1000 zł. na nr. 23343 51078 86715 118836 155973

Dr. Hacha wzywa do solidarności
Pierwsze posiedzenie „Komitetu wspólnoty narodowej"

PRAGA, 24. 3. PAT. Wczoraj po południu odbyło się pierwsze posiedzenie powołanego do życia dnia 21 bm. komitetu wspólnoty narodowej, który ma za zadanie podjęcie wszelkich kroków, związanych z utworzeniem nowego stronnictwa politycznego, obejmującego wszystkie warstwy społeczne.

Przewodniczącym komitetu mianowany został przez prezydenta Hachę Adolf Hruby, prezes czeskiej rady rolniczej. — Adolf Hruby, reprezentujący stanowisko drobnych rolników, jest osobistością zupełnie nieznaną na terenie czeskiego życia politycznego.

W czasie posiedzenia komitetu prezydent Hacha wygłosił dłuższe przemówienie, w którym omowił wytyczne, jakie kierować będą pracami komitetu w jego dalszej pracy. Ponadto prezydent przestrzegał członkow komitetu przed donosicielstwem i wezwał do solidarności.

Szwajcaria przygotowuje samochody
dla celów wojskowych

BERN, 24.3. PAT. Szwajcarska rada przyjęła jednomyślnie ustawę, dotyczącą zwiększenia liczby samochodów ciężarowych dla celów wojskowych. Projekt ustawy przewiduje 1.400.000 fr. na odszkodowania dla właściciela samochodów.

Gdzie przebywa
W. WITOS I W. KORFANTY?

Organ ludowców «Piast» w ostatnim swoim numerze donosi o pobycie prezesa Stronnictwa Ludowego p. Witosa: «Do poniedziałku — mimo usilnych starań — nie mogliśmy uzyskać pewnych wiadomości, gdzie przebywa prezes Wincenty Witos!»

«Piast» powołuje się przy tym na te głosy prasy, które donosiły, iż Wincenty Witos nie znajduje się na terenie b. Czechosłowacji.

Równocześnie katowicka «Polonia» dowiaduje się z najpewniejszego źródła, że «b. senator Wojciech Korfanty, który — jak wiadomo — przebywał ostatnio w Pradze, znajduje się obecnie po zajęciu Czechosłowacji przez Hitlera, poza granicami tego kraju».

—oOo—

«OREŁ» — WALUTA SŁOWACKA

Monety słowackie nazywać się będą «orel» i posiadać będą tę samą wartość, co marki Rzeszy w Czechach i Morawach Banknoty, kursujące obecnie w Słowacji zostaną ostemplowane i następnie wymienione na «orly»

ADAM CZEKALSKI

PRZEKLĘTA MIŁOŚĆ

Powieść

97)

Ścięcie mieczem? Ćwiartowanie? Łamanie kołem? Są to dla ciebie dziecinne igraszki. Chybaby spalić cię w ogniu, ale cóż! I tu trudność nie lada. W piec rozpalony wrzucić cię niepodobna, bo byś go własnym ogniem rozwaliła, więc nie pozostaje nic innego, jeno żywcem w harmatę cię wbić i wystrzelić na wiatr...Ale co tam... Chcesz iść na ugodę — dobrze.

— Chcę iść na ugodę, aby uwolnić się od takiego szatana, jakim ty jesteś, niezwątpienia Lucyperem niewieściego komputu piekieł. Doskonale dobrana z nas para. Miał król JMość rację, że nas z sobą połączył. Jesteśmy bo jako dwie dobrze dopasowane deski, które tylko czasem źle przystają do siebie.

— Mów, czego żądasz za moją wolność? — przerwała mężowi madame Hedwige.

Manuzzi zdawał się czas jakiś namyślać, poczem odezwał się swoim zwykłym, drwiącym tonem:

— Ho, ho! Nie łatwa to rzecz ocenić tak szybko wartość takiej osoby, jak wasza dostojność! Ale tak sobie myślę, iż za cenę przepisania na mnie wszystkich swoich dóbr — mógłbym się może zgodzić na wypuszczenie nadobnej księżniczki z jasyru, ale... pod pewnym, oczywiście waruneczkiem.

— Waćpan na głowę chyba upadłeś! — zawołała zgorszona pani.

— Jak dotąd — nie, i dlatego właśnie zrobiłem źle, bo pewien wielce uczony mąż w Bolonii radził mi w swoim czasie, abym przed postanowieniem małżeństwa wylazł na szczyt katedry św. Piotra w Rzymie i runął łbem na dół. I jeśli żyw zostanę po tym doświadczeniu — wtedy się dopiero żenił.

— Zaprzestań waćpan tych drwin.

— Słucham waszą dostojność.

— Mów, czego żądasz za moją swobodę?

— Rzekłem już.

— To szaleństwo!

— Wcale nie większe od znacznej ilości twoich dawnych szaleństw, popełnianych z panem starostą opeskim, któremu niechaj Bóg przebaczy ów błąd, iż mógł kochać cię tak gorąco do skonu!.. Ale wracam do materii: warunek główny postawiłem, a teraz uprzedzam, iż od żądań moich nie odstąpię. Na majętnościach zabezpieczę ci właściwą intratę do śmierci, biedy więc nie zaznasz. A po mojej, daj Boże najpóźniejszej śmierci, dobra te i tak przecie przejdą na twojego syna.

Madame Hedwige milczała. Szarpała nerwowo koronki u sukni, rozważając. Manuzzi powstał.

— No — cóż? — spytał. — Wolność czy niewola?

— Wolność! — odrzekła prawie z jękiem pani Jadwiga.

— Ot, tak to lubię! Jedyna rzecz, jaką zrobiłaś w całym swoim tak bardzo bujnym żywocie, belle madame, to właśnie owo postanowienie. Wszystkie inne funta sieczki nie warte i zasługuje na bardzo surowe ukaranie. Ale teraz, piękna madame, waruneczek: na zamieszkanie w Warszawie nie zgodzę się nigdy i od tego nie odstąpię za żadną cenę. Jest to także warunek króla JMości, mnie postawiony. Wszędzie mieszkać możesz — jeno nie w stolicy i nie pod samą stolicą. Wszystko to musi być wypisane w ugodzie.

— Zgoda! — załkała piękna pani.

— — — — — — — — —

Madame Hedwige przyjęła warunki męża, bo pragnienie zemsty na Józefie Ciechanowieckim było w niej tak ogromne, iż gotowa była na największe ofiary na największe poświęcenia, byle jeno swoje wszystkie sny o zemście ziścić, znienawidzonego ostatniego z Ciechanowieckich na marach śmiertelnych zobaczyć.

Zabrawszy tedy manatki i syna, opuściła pani Jadwiga Opsę i osiedliła się w Grodnie, wszczynając dziesiątki procesów przeciwko Ciechanowieckiemu. Ale tym razem już się karta szczęścia od niej odwróciła na dobre: nie wygrała z tych procesów żadnego. Józef pozostał faworytem króla Stanisława Augusta i wiernym jego przyjacielem, generałem artylerii litewskiej, kawalerem obu orderów, a gdy król zrzekł się tronu, wyjechał i Ciechanowiecki za granicę i nigdy więcej do kraju nie wrócił.

Piękna madame Hedwige nie doczekała się wprawdzie harmaty, jak to życzył sobie Manuzzi, natomiast po pięciu latach „rozkoszy małżeńskich", doczekała się śmierci w Grodnie, sama jedna, opuszczona przez męża i przez syna, do końca procesując się z Józefem Ciechanowieckim, do którego największą z pośród wszystkich Ciechanowieckich czuła nienawiści.

Hrabia Manuzzi, ukończywszy przeszło trzydzieści procesów, znienawidzony przez sąsiadów, zmarł w Albinowie w 1809 roku, a domniemany syn jego, ożenił się z hrabianką Konstancją Plater Zyberk i zmarł w 1823 roku bezdzietnie, cały majątek pozostawiając Platerom.

Jezioro opeskie stoi do dziś drzemiące i senne i tylko w czasie wichrów i burz szumi dumy ciekawe o dawnych wiekach i dawnych dziejach, o czasach gdy nad jego cichymi wodami huczały burze namiętności ludzkich i lała się krew, która wsiąkała w ziemię, by następnie, oczyszczona przez filtry piasków — spłynąć do jeziora.

Gdy kiedyś znajdziecie się nad tym pięknym jeziorem, jadąc pociągiem P. K. P. „w nieznane" — pomyślcie o tych czasach odległych i zmówcie pacierz za duszę Jana Ciechanowieckiego, który do zgonu wiernym pozostał jednej — jedynej i wybranej miłości...

KONIEC.

Czy Anglia wejdzie na drogę aliansów?

Polska znajduje się pod pilną obserwacją Londynu. Wiele wskazuje na to, że stanowisko Polski wobec proponowanych przez Anglię deklaracyj defensywnych, wywołało zasadnicze zmiany w tym planie. Jest rzeczą charakterystyczną, że organy opinji angielskiej wyrażają pełne zrozumienie dla niechęci Polski do podpisania dokumentu o mniej lub więcej prowokującym charakterze. Cała prasa uznaje zgodnie, że Polska ma podstawy do oczekiwania czegoś więcej. Dowodziłoby to, że Anglia orientuje się w decydującym znaczeniu Polski dla pokoju europejskiego.

Takiego zdania jest „Manchester Guardian", który pisze m. in.: „Współpraca Polski z Anglją i Francją w jakiejkolwiek defensywnej koalicji dla utrzymania pokoju europejskiego jest ważniejsza, anjżeli współpraca z jakimkolwiek innym mocarstwem w Europie, ważniejsza, niż współpraca z Rosją lub Jugosławią, chociaż oczywiście współdziałanie obu tych państw jest również bardzo cenne.

Polska bowiem jest sąsiadem Niemiec i posiada znakomitą armię. Pismo angielskie wzywa do udzielenia gwarancji natury wojskowej Polsce, obawiając się, że manewry niemieckie mają na celu zneutralizowanie Polski na wypadek ekspansji niemieckiej na Rumunię. Dziennik angielski przewiduje, że Rzesza przyczai się teraz na czas jakiś i rozpocznie nawet ofensywę pokojową, aby wywołać w Anglii nawrót do lansowania polityki uspokojenia. Zwabiwszy Anglię w nową pułapkę, Rzesza podejmie ponownie politykę podbojów.

W danej chwili istnieją tu poważne możliwości powrotu do pierwotnej koncepcji konferencji mocarstw i państw. Optymiści londyńscy stwierdzają, że konferencja taka mogłaby zebrać się w Londynie jeszcze w ciągu marca. Sądzą też oni, że wszelkie trudności zostały by szybko przezwyciężone przy wspólnym stole narad.

Premier Chamberlain złożył we czwartek w Izbie Gmin oświadczenie, które jednak nie wyjaśniło problemu. Ponieważ negocjacje toczą się dalej, nie należy oczekiwać definitywnej deklaracji premiera w tej sprawie przed upływem tygodnia. Wiadomo jednak dziś, że lord Halifax poparł w pełni plan zwołania konferencji międzynarodowej i to w najbliższym terminie, przy czym konferencja taka nosić by miała niedwuznacznie charakter wojskowy, a zainteresowane państwa wysłałyby na nią nie tylko swoich ministrów spraw zagranicznych, ale i szefów sztabów generalnych. Wynikiem tej konferencji byłaby deklaracja, proklamująca system aliansów. Na wojskowy charakter konferencji nalegał min. Bonnet, który złożył premjerowi angielskiemu pisemne zobowiązanie Francji wystąpienia u boku Anglii, o ile by Rzesza dokonała ataku na Belgię, Holandię lub Szwajcarię.

Należy odczekać z wyciąganiem przedwczesnych wniosków. Sedno sytuacji stanowi dalej pytanie, czy rząd brytyjski wejdzie otwarcie na drogę aliansów, co stanowiłoby zupełne zerwanie z wielowiekową tradycją polityki angielskiej.

Litwa nie jest Czecho-Słowacją

i rozumie konieczność oparcia się o Polskę

Żądania i fakty dokonane, stwarzane przez Rzeszę, idą jeden po drugim. W tydzień po kapitulacji Czech przyszła kolej na Kłajpedę, której zwrotu zażądał kategorycznie min. Ribbentrop od bawiącego przejazdem w Berlinie litewskiego ministra spraw zagranicznych Urbszysa. We wtorek dnia 21 bm. zebrała się w tej sprawie litewska rada ministrów, która musiała przyjąć żądanie niemieckie. Tego samego wieczoru jeszcze sprawa została przedstawiona na tajnym posiedzeniu sejmowi litewskiemu.

Oto jeszcze jeden niemiecki fakt dokonany tym razem nad Bałtykiem, na północ od granic naszego państwa.

Co się rzuca jaskrawo w oczy przy obserwacji tych faktów dokonanych natury terytorialnej, którymi od 13 miesięcy zaskakują Europę po uprzednim okresie faktów dokonanych na wewnątrz Rzeszy (przywrócenie służby wojskowej i remilitaryzacja Nadrenii)?

Zjawiskiem charakterystycznym jest, naszym zdaniem, z jednej strony pomijanie dotąd przez Rzeszę spraw, które dotyczyłyby bezpośrednio Polski, a z drugiej coraz szybsze tempo, które Rzesza stosuje przy swych posunięciach.

Pomijanie Polski tłumaczy się prosto. Niemcy wiedzą, że Polska jest 35-ciomiljonowym mocarstwem, a Polacy są w każdej chwili gotowi do wojny w razie naruszenia bezpośrednich interesów polskich. A Niemcy wojny dotąd jeszcze nie chciały, nie czując się do niej dostatecznie przygotowane.

Olbrzymi wzrost sił Niemiec nie jest jednak również obojętny dla mocarstw zachodnich, które do niedawna były skłonne patrzeć przychylnym okiem na ekspansję niemiecką na wschód za cenę wyrzeczenia się przez nie dążeń kolonialnych. Nie przeceniając sukcesów niemieckich, które posiadają swoją słabą stronę (rozbicie jednolitości państwa, zwiększenie trosk aprowizacyjnych i t. p.) Francja i Anglia zdają sobie dziś sprawę, że akcja Niemiec nie kończy się na tych osiągnięciach, lecz dąży do uzyskania hegemonii.

Świat jest dziś zaalarmowany osiągnięciami Niemiec. To właśnie tłumaczy pośpiech, z jakim Niemcy dokonują swoich następnych posunięć. Niemcy się śpieszą, gdyż może za rok, a może już za miesiąc lub dwa, sytuacja się zmieni. Zbrojenia Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych postępują, układ sił europejskich może się zmienić. Magia sukcesów niemieckich przestane działać na mniejsze narody.

Litwini musieli ustąpić wobec żądania Niemiec w sprawie Kłajpedy. Omyliłby się jednak ten, kto by sądził, że czeka wobec tego Litwę los Czecho-Słowacji. Przede wszystkim Litwini nie są Czechami i każdy kto zna psychologię narodu litewskiego wie, że obok takich czy innych zalet czy wad, jest w niej miejsce na upór, zaciętość i poczucie godności. To też uchwała litewskiej rady ministrów, że nie ma mowy o jakichkolwiek dalszych ustępstwach wobec Niemiec, nie będzie jedynie platonicznym życzeniem. Poza tym Litwa, która prowadziła długi czas fałszywą i błędną politykę wobec Polski, rozumie coraz lepiej konieczność oparcia się o Warszawę. Ostatni krok Niemiec wobec Kłajpedy powinien tę konieczność unaocznić Litwinom jeszcze wyraźniej. Polska zaś jest z natury rzeczy zainteresowana tym, co się dzieje na terytorium państwa litewskiego i teren ten musi być przedmiotem Jej specjalnej uwagi.

Mak



Na zdjęciu rzut oka na Kłajpedę. Na dalszym planie fragment z portu.

Na froncie politycznym

SPRAWA RED. MACKIEWICZA.

Wydział wykonawczy Zw. Dziennikarzy R. P. na posiedzeniu w czwartek 23 bm. postanowił zwrócić się do p. prezesa Rady min. i ministra spraw wewn. z interwencją w sprawie zesłania do Berezy Kartuskiej red. St. Mackiewicza. Interwencja ta nie odniosła skutku. Wydział wykonawczy postanowił poczynić dalsze kroki w tej sprawie.

Z Wilna donoszą, że zarząd Syndykatu Dziennikarzy wileńskich zwołał nadzwyczajne walne zgromadzenie na dzień 26 bm. Na porządku dziennym m. in. sprawa red. Mackiewicza.

P. prezes Rady ministrów gen. Sławoj Składkowski przyjął 23 bm. posłów na Sejm: gen. Luciana Żeligowskiego i Juliusza Dudzińskiego.

INTERPELACJA POSŁA JÓŹWIAKA.

Interpelacja posła Jóźwiaka do p. prezesa Rady ministrów w sprawie aresztowania przez Niemców korespondenta PAT. w Pradze p. Hinterhoffa brzmi jak następuje:

W dniu wkraczania wojsk niemieckich do Pragi dn. 16 bm. został aresztowany korespondent PAT-a w Pradze p. Hinterhoff. Dotychczas nie został wypuszczony na wolność.

Wobec tego zapytuję pana prezesa Rady ministrów, co zamierza uczynić aby zapewnić obywatelom polskim w Pradze osobistą wolność.

FRONT MORGES

Dnia 21 bm. obradował komitet wykonawczy Frontu Morges. Referat o sytuacji politycznej wygłosił prezes zarządu głównego p. Popiel. Po dyskusji nad referatem uchwalono rezolucję, w której m. in. wyrażono pełne zaufanie dla armii polskiej i stwierdzono gotowość do ofiar całego narodu polskiego. Na zebraniu nie był obecny gen. Haller, który nadesłał tylko pismo.



PIERWSZY PRZEDSTAWICIELE DYPLOMATYCZNY SŁOWACJI W POLSCE.

Na zdjęciu — dr. Karol Klinowski, pierwszy przedstawiciel dyplomatyczny rządu słowackiego w Polsce.

Sprawy rzemieślnicze
woj. kieleckiego

W kieleckiej izbie rzemieślniczej odbyło się posiedzenie przedstawicieli łódzkiej Izby rzemieślniczej z dr. Boboszem i kieleckiej Izby rzem. z prezesem E. Balcerem i dyr. Axentowiczem na czele, w sprawie przejęcia pow. Opoczyńskiego i koneckiego przez łódzką izbę rzemieślniczą w związku ze zmianą granic woj. kieleckiego.

* * *

W dniu 31 marca br. odbędzie się zebranie plenarne radców kieleckiej Izby rzemieślniczej. Na porządku obrad znajdują się bieżące zagadnienia ekonomiczno gospodarcze Izby.

* * *

Kielecka izba rzemieślnicza wystąpiła do ministerstwa przemysłu i handlu o udzielenie pomocy finansowej na cele urządzenia wzorowego warsztatu garncarskiego w Iłży Inicjatywa ta ma na celu uzupełnienie i udostępnienie we właściwej formie dotychczas dokonanych inwestycyj, jak budowa pieca w r. 1937 i inne.

Dzięki doprowadzeniu inwestycyj zamierzonych do właściwego rozmiaru — wzorowy warsztat garncarski w Iłży stanowić będzie ośrodek, szkolący młode pokolenie w zawodzie ceramiki, a zauważyć tu należy, że zawód ten z roku na rok maleje z powodu braku pomocy oraz właściwie postanowionych urządzeń warsztatowych.

Iłża dzięki swym pokładem gatunków wysokim pokładem gliny ceramicznej predysponowana jest jak wzorowe centrum wyszkoleniowe w zawodzie garncarskim dla całego woj. kieleckiego.

* * *

W r. 1938 rzemiosło w woj. kieleckim uzyskało w cyfrach globalnych — około 500.000 zł. z kredytów rzemieślniczych Banku Gospodarstwa Krajowego oraz około miliona złotych z Kas Komunalnych.

Młodzież szkolna
nie może być przeciążona pracą domową

Ministerstwo oświaty rozesłało kuratoriom szkolnym doniosłe wytyczne o podniesieniu poziomu nauczania w szkolnictwie ogólnokształcącym i zawodowym.

W szkolnictwie nie powinno się marnować czasu na konferencje dyrektorskie i nauczycielskie. Młodzież szkolna nie powinna być przeciążona pracą domową.

Zalecone zostało zwrócenie szczególnie bacznej uwagi na przysposobienie wojskowe i wychowanie fizyczne w szkolnictwie.

Szkoły średnie i zawodowe umożliwić mają należyty dopływ młodzieży wiejskiej. W końcu władze nadzorcze zalecają ogledność w organizowaniu uroczystości i obchodów, by nie przeciążać zbytnio młodzieży.

W nowym roku szkolnym 1939/40 wprowadzona będzie w życie nowa organizacja 1 i 2 klas szkół dokształcających. Równocześnie zastosowana będzie praktyczna nauka w szkołach zawodowych, w tym celu rozszerzone będą warsztaty szkolne.

Dwie konferencje
OŚRODKA METODYCZNEGO

Pod przewodnictwem prof. J. Korwin-Olszewskiego odbyła się konferencja metodycznego ośrodka WF. i PW. Poza zagadnieniami związanymi z doskonaleniem pracy WF. w szkołach, omówiono sprawy gier terenowych, sprawę usportowienia młodzieży szkolnej i inne.

* * *

Obecnie odbywa się tygodniowa konferencja nauczycieli WF. Liceów Pedagogicznych i pedagogów z całej Polski w Krakowie, gdzie sprawy wychowania fizycznego w zakładach kształcenia nauczycielskiego zostaną omówione na szerszej płaszczyźnie.

—oOo—

Krwawy wyczyn
15-LETNIEGO CHŁOPCA

Mieszkańcy ul. Słowackiego w Sosnowcu poruszeni zostali krwawym wyczynem 15-letniego Władysława Domagały (Sosnowiec, Słowackiego 48).

Domagała doszedł do stojącego na ulicy w towarzystwie kolegów syna sąsiada, 17-letniego Franciszka Grabowskiego i wymierzył mu policzek. Gdy Grabowski począł się bronić, zapalczywy chłopiec wyjął z kieszeni nóż i wbił go po rękojeść w lewą pierś przeciwnika, przebijając mu płuco. Zajście miało podłoże porachunków osobistych.

Obiecującego młodzieńca osadzono w więzieniu będzińskim, wczoraj zaś odbyła się przeciwko niemu rozprawa w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu.

Sąd uznał, że Domagała działał w zupełnym rozeznaniem swojego czynu i skazał go na umieszczenie w domu wychowawczo - poprawczym z warunkowym zawieszeniem, o ile w ciągu trzech następnych lat nie popełni żadnego przestępstwa.

—oOo—

Ważne dla właścicieli
SAMOCHODÓW.

Starostwo grodzkie w Sosnowcu zawiadamia, że osoby na które zarejestrowane są pojazdy mechaniczne, celem wymiany kart kontroli opłat na rok 1939/40 winny w okresie od 25.III do 15.IV 1939 r. zgłosić się do starostwa właściwego ze względu na miejsce stałego postoju pojazdu: z dowodem rejestracyjnym pojazdu, posiadaną kartą kontroli opłat na rok 1938-39 w której powinny być potwierdzone opłaty do końca marca 1939 r. i dowodem wpłaty na rzecz P. F. D. na dalszy okres 1939-40.

Pojazdy mechaniczne, których właściciele nie wymienią w tym okresie kart kontrolnych opłat i nie uregulują zaległych i bieżących opłat na P. F. D. zostaną wycofane z ruchu na drogach publicznych.

Śmierć pod zwałami ziemi
Tragiczny wypadek na terenach biedaszybów w Zagórzu

Wczoraj jeden z biedaszybów na terenie towarzystwa Sosnowieckiego w Zagórzu był miejscem tragicznego wypadku, któremu uległ bezrobotny górnik, 36-letni Kazimierz Kołkowski zam. przy ulicy Szkolnej 56 w Dąbrowie.

W chwili, gdy Kołkowski zajęty był kopaniem węgla niespodziewanie oberwały się zwały ziemi, przysypując nieszczęśliwego.

Zaalarmowani wypadkiem biedaszybikarze przybyli swemu koledze z natychmiastową pomocą. Kołkowskiego z trudem wydobyto w stanie nieprzytomnym na powierzchnię, po czym przewieziono go do szpitala.

Ranny biedaszybikarz w drodze do szpitala zmarł. Osierocił on żonę i dziecko.

Wypadek ten wśród mieszkańców Dąbrowy wywołał przygnębiające wrażenie.

Zawierciańscy technicy
dokształcają rzemieślników

Wśród zawierciańskich rzemieślników jest sporo takich, których wiadomości teorytyczne z zakresu ich rzemiosł pozostawiają wiele do życzenia.

Ostatnio zajął się tym zawierciański oddział techników RP., który dla rzemieślników różnych branż otworzył w tych dniach 8-tygodniowe kursy teorytyczne, na których nauka jest zupełnie bezpłatna. Zostały one zatwierdzone przez krakowskie kuratorium szkolne.

Na wykłady zapisało się i uczęszcza 56 rzemieślników. Kierownikiem kursu jest prezes zw. techników p. Władysław Trzmielewski; wykładowcami technicy tego związku.

Wykłady odbywają się codziennie od godziny 6 do 9 wieczorem.

Po ukończeniu kursów słuchacze otrzymają odpowiednie zaświadczenia.

Do powyższej akcji związku techników rzemieślnicy, zawierciańscy odnieśli się z wielkim uznanem.

Letnisko w Bukownie pod Olkuszem
ma wielką przyszłość

Znane już mieszkańcom Zagłębia Dąbrowskiego osiedle w Bukownie pod Olkuszem, szybko rozrasta się w letnisko o dużym znaczeniu.

Łagodny klimat lasów sosnowych o podłożu piasczystym, należyte „uzbrojenie" terenu, dostosowany i stale ulepszany ośrodek sportu wodnego, dogodna komunikacja itd ściąga do tej miejscowości coraz więcej osób szukających tak wymarzonego odpoczynku po trudach i pracy.

Obecnie w Bukownie wybudowanych jest już 18 willi, a kilka w stadium budowy. Ponadto w osiedlu stanęła kaplica, jako tymczasowy kościół parafialny; gotowy jest budynek pocztowy, dom harcerski, gospoda „leśna" z salą taneczną (rozszerzona) i hotelem.

Z wiosną roku bież. zapowiada się wielkie ożywienie ruchu budowlanego. W projekcie m. in. są większe budynki wypoczynkowe dla gimnazjum żeńsk. w Kielcach i Sosnowcu. Pomimo zimy, budowa wielkiego gmachu dla Ubezp. społecznej w Sosnowcu na pomieszczenie tysiąca dzieci, trwa bez przerwy; budynek ten ma być ukończony w czerwcu roku bież.

Dzięki otrzymaniu dalszej pomocy z Funduszu Pracy, zarząd m. Olkusza z wiosną roku bież. przystąpi do nowych inwestycyj w Bukownie.

Drzazgi
ESTETYKA

Tramwajem jeździ się naogół przyjemnie. Czasami tylko wyjątkowo pechowy pasażer narażony jest na różne niespodziewane przygody.

Najczęściej w tramwaju, jadącym od ul. Okrzei w Sosnowcu.

Na przystanku, obok rzeźni miejskiej wsiadają rzeźnicy, wracający z pracy. — Wchodzi taki rzezak, umazany krwią, ubrany ociekający krwią i siada na ławce lub stojąc na każdym zakręcie wpada na sąsiada, chwytając go zabrudzonymi rękami.

Oczywiście nie należy to do przyjemności.

A przecież są umywalnie w rzeźniach gdzie można wymyć przynajmniej ręce i obowiązują jakieś fartuchy, w których należy pracować.

Widoki takie są zbyt częste, aby na nie jakoś nie zareagować. wim.

—oOo—

Przy głośniku

TRANSMISJA Z BRUKSELI POPULARNEGO WEEK - END KONCERTU

Dziś o godz. 19.15 rozgłośnie Polskiego Radia transmitują z Brukseli popularny week-end koncert pod dyrekcją Paula Doulieza z udziałem śpiewaczki Mil Vigneul. Będzie to naprawdę atrakcyjny wieczór dla słuchaczy polskich.

MIECZYSŁAW FOGG ŚPIEWA W RADIO PIOSENKI

Radiosłuchaczy ucieszy zapewne wiadomość, iż dziś o godz. 21.30 wystąpi przed mikrofonem Mieczysław Fogg. Znany ten piosenkarz po powrocie z Ameryki, gdzie odniósł duże sukcesy, przypomni się radiosłuchaczom w piosenkach nastrojowych swego repertuaru

Uroczystości
3 majowe w Czeladzi

W sali sądu grodzkiego odbyło się organizacyjne zebranie obchodu uroczystości 3-cio majowych w Czeladzi. Na zebraniu wybrano komitet wykonawczy który zajmie się urządzeniem tej uroczystości. W programie przewidziana jest o godz. 9 rano zbiórka organizacyj społecznych ze sztandarami w parku miejskim i wymarsz na nabożeństwo, a po nabożeństwie na Placu 11 listopada okolicznościowe przemówienie. Wieczorem w sali kina Oaza akademię. W ciągu dnia sprzedaż nalepek na Dar Narodowy.

Na froncie pracy

Zjazd przedstawicieli pracowników umysłowych kopalń Zagłębia Dąbrowsko-Krakowskiego

W ub. środę odbył się zjazd przedstawicieli pracowników umysłowych zatrudnionych w kopalniach węgla Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego, zrzeszonych w Polskim związku Zawodowym pracowników przemysłowych i handlowych RP. w Sosnowcu, w sprawie ustosunkowania się do zaleceń skierowanych przez radę zjazdu przemysłowców górniczych do poszczególnych zarządów kopalń, a odnoszących się do żądań związku w sprawie układu zbiorowego i regulacji uposażeń.

Po szczegółowym rozpatrzeniu projektowanych zasad unormowania warunków pracy i płacy ustalone zostały kontrpropozycje, zaś zarząd główny związku zwrócił się do rady zjazdu o wyznaczenie terminu konferencji, na której stanowisko związku zostanie uzasadnione.

Przerwana konferencja
W CEMENTOWNI „WIEK"

Onegdaj odbyła się konferencja robotników kamieniołomów cementowni „Wiek" w Ogrodzieńcu z zarządem fabryki w sprawie podwyżki płac.

Robotnicy wysunęli żądanie zrównoważenia płac z płacami robotników cementowni „Wysoka" k. Zawiercia, fabryka zaś obniżki dodatku zimowego z 60 zł. na 30 zł.

Konferencja nie dała na razie pozytywnego wyniku, wobec czego została odroczona na kilka dni.

Strajk robotników
W „SUPERFOSFACIE" W STRZEMIESZYCACH.

W fabryce „Superfosfat" w Strzemieszycach wybuchł strajk robotników. Robotnicy wysunęli żądanie podwyżki płac i zawarcia umowy zbiorowej. Dyrekcja fabryki nie chciała w tej sprawie konferować z przedstawicielami związku.

Akademia w Będzinie
U B. OCHOTNIKÓW

Zarząd Zw. b. ochotników armii polskiej oddział w Będzinie urządził akademię poświęconą pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zagaił akademię prezes Osada, po czym dłuższy referat okolicznościowy wygłosił p. Stadnik.

——oOo——

Zebranie podoficerów
W BĘDZINIE

Dnia 26 tj. w niedzielę o godz. 8.30 rano odbędzie się walne roczne zebranie członków Zw. podoficerów rezerwy w Będzinie.

Wielki proces komunistyczny
toczy się w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu

W sądzie okręgowym w Sosnowcu rozpoczął się wczoraj wielki proces komunistyczny przeciwko członkom KPP. uprawiającym wywrotową działalność na terenie powiatu będzińskiego i zawierciańskiego.

Na ławie oskarżonych zasiadło 20 osób: Piotr Karolczyk z Zawiercia, Jan Majewski, Jan Las, Stanisław Malec, Stanisław Bednarz, Jan Winkler, Grzegorz Zończyk i Władysław Brzozowski — mieszkańcy Łaz, Władysław Karbownik, Piotr Milka, Antoni Gryta, Stanisław Olszowy i Jan Łobusik, mieszkańcy Rokitna Szlacheckiego oraz Julian Szata z Gzichowa, Piotr Kijewski z Trzebiczki, Władysław Górnik z Kuźnicy i Abram Brzeziner z Chorzowa, z byłym sekretarzem Centralnego związku robotników przemysłu chemicznego Antonim Kniejà, na czele, zamieszkałym w Strzemieszycach, a przebywającym obecnie w mysłowickim więzieniu. Dwaj oskarżeni Tadeusz Gajda i Mendel Rubiner vel Finger odbywają służbę wojskową.

Oskarżonym, których punktem zbornym i miejscem odbywania konspiracyjnych zebrań agitacyjnych, był lokal związku „TUR-u" w Łazach, zarzuca się propagandę komunistyczną, kolportaż bibuły wywrotowej itp.

W dniu wczorajszym przeprowadzony został przewód sądowy, który przeciągnął się do późnego wieczora.

W jutrzejszym numerze podamy przebieg i dokończenie procesu.

Dni katolicko-społeczne
NA POGONI

Zarząd Parafialnej Akcji Katolickiej na Pogoni organizuje w dniach od 26- 29 bm. dni katolicko - społeczne w czasie których, w godzinach wieczornych wygłoszone zostaną aktualne i ciekawe wykłady z zagadnień społecznych, omawiających tegoroczne hasło Akcji Katolickiej.

Program wykładów: niedziela 26 bm. godz. 17.30 ks. dr. Bolesław Kominek, dyrektor Akcji Katol. Diecezji Śląskiej (Katowice) wygłosi referat pt. „Znaczenie i moc obowiązująca uchwał Synodu Plenarnego".

Poniedziałek 27 bm. godz. 19.30 prof Marian Sławiński, sekretarz gen. Katol. Stow. Mężów (Katowice) wygłosi referat pt. „Totalizm a katolicyzm".

Wtorek, 28 bm. godz. 19.30 adw. dr. Stanisław Koneczny (Katowice) wygłosi referat pt. „Uwłaszczenie proletariatu na podstawie encyklik papieskich i uchwał Rady Społecznej przy ks. kard Prymasie Polski).

Środa 29 bm. godz. 19.30 dr. med. Adam Piluk, prezes Parafialnej Akcji Katolickiej wygłosi referat pt. „Akcja katolicka w uchwałach Synodu Plenarnego".

Tegoż dnia na zakończenie dni katolicko - Społecznych, po wykładzie odbędzie się w kościele parafialnym nabożeństwo dziękczynne z błogosławieństwem Najśw Sakramentem.

Wszystkie wykłady odbywać się będą w wielkiej sali Domu Społecznego, Sosnowiec, ul. Żytnia 10.

Wiadomości bieżące

Sobota 25 Marzec

Dziś: Zwiast. NMP,
Jutro: Gabriela
Wschód słońca: 5,50
Zachód słońca 17,40

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
1. Garbaczewskiego, ul. Sienkiewicza 9
W. Wasilewskiego, ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego, ul. Orla 28.

——oOo——

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 20.30 premiera pełnej humoru i zabawnych sytuacji komedii w 3-ch aktach z sądowym epilogiem L. Stärka i A. Sislera pt. „Sprawa Kaisera" w reżyserii i z udziałem p. Jana Bielicza. Oprawa dekoracyjna F. Krassowskiego. Udział biorą pp. Bulanka, Kryńska, Pachniewska, Voithówna, Bielicz, Dziekoński, Lubelski, Nawrocki, Obidowicz, Rytowski, Sarnowski.

W niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 16.30 i 20.30 dwa przedstawienia komedii L. Stärka i A. Sislera „Sprawa Kaisera". Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży Orbis, tel. 62313. W niedzielę od godz. 10 do 13 w Biurze Podróży Orbis, od godz. 15 w kasie teatru.

— KONCERT IRENY LEWIŃSKIEJ. Dziś o godzinie 20-ej odbędzie się w sali Śląskiego Konserwatorium Muzycznego w Katowicach, ul. Wojewódzka 45. koncert p. Ireny Lewińskiej, młodej utalentowanej śpiewaczki, znanej z częstych występów przed mikrofonami Polskiego Radia.

Zaznaczyć należy, że p. Irena Lewińska jest rodem z Sosnowca. P. Lewińskiej akompaniować będzie p. Erhard Skutnik. W koncercie bierze także udział znany pianista Zdzisław Ładomiński.

Pożegnanie poborowych
W STRZEMIESZYCACH

W Strzemieszycach odbyła się onegdaj uroczystość pożegnania poborowych, odjeżdżających do służby wojskowej. Przemówienia wygłosili p. J. Sietrecki i p. A. Bubel.

W pożegnaniu wzięło udział miejscowe społeczeństwo i młodzież szkolna.

— KOŁO B. SŁUCHACZY UNIWERSYTETU POWSZECHNEGO W CZELADZI podaje do wiadomości, że w dniu 26 bm. o godz. 16 a o godz. 16.30 w II terminie odbędzie się roczne walne zebranie członków koła.

— ZEBRANIE B. OCHOTNIKÓW W STRZEMIESZYCACH. Dnia 26 tj. w niedzielę o godz. 11.30 przed południem odbędzie się zebranie b. ochotników A. P. w Strzemieszycach. Na zebraniu omawiane będą b. ważne sprawy.

— ZARZĄD ZWIĄZKU REZERWISTÓW KOŁO Nr. IV w SOSNOWCU zawiadamia, że walne zebranie członków koła odbędzie się dnia 26 bm. o godzinie 10 rano w gmachu szkoły powszechnej nr. 2 przy ul. Suchej. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

O rozbudowę pomocniczych urządzeń kolejowych w Sosnowcu i Zawierciu

Izba Przemysłowo handlowa w Sosnowcu zwróciła uwagę dyrekcji okręgowej Kolei państwowych w Warszawie na poważne braki w urządzeniach pomocniczych stacji Sosnowiec i Zawiercie i nikłych dążeń PKP. do ich usunięcia.

St. Zawiercie oczekuje np. od dłuższego czasu na oddanie do użytku publicznego rampy załadowczej i założenia rynien ściekowych w miejscowym magazynie drobnicowym, st. Sosnowiec Płn. ma unieruchomiony od trzech lat dźwig do podnoszenia ciężkich przedmiotów, uszkodzone bruki i mostki na dojazdach do magazynów przy ulicy Piłsudskiego, nieodpowiednie oświetlenie w magazynach pospiesznym i drobnicowym, a ekspedycja bagażowa przeładowana jest paczkami, z nadaniem lub odbiorem których należy wyczekiwać po kilkanaście do kilku dziesięciu minut, w godzinach od 12 do 19

Nie udała się kombinacja z wekslami

Ojciec i syn powędrowali do więzienia

Sosnowiecki sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Olkuszu, rozpatrywał ciekawą sprawę, która w świetle przewodu przedstawia się jak następuje:

Mikołaj Franczyk, gospodarz ze Smolenia k/Pilicy skazany został przed kilku laty za zabójstwo w bójce Jana Opiłki na 3 lata więzienia i koszty w wysokości 540 zł.

Gdy ojciec zabitego, Marceli Opiłka przystąpił do egzekowania przysądzonej należności przez komornika, okazało się, że Franczyk w ucieczce przed zapłatą obciążył swoje gospodarstwo, wartości około 1 500 zł. długiem fikcyjnym na rzecz swego syna. Jana, wydając mu weksle na 2 tys zł., wskutek czego uniemożliwił wyegzekwowanie długu przez Opiłkę.

W czasie przewodu sądowego wyszło na jaw, że tego rodzaju kombinacji doradził Franczykowi głośny pokątny doradca i oszust, Antoni Porębski z Pilicy, odsiadujący obecnie więzienie w jednej ze spraw za osz

Mikołaj Franczyk został skazany na rok więzienia i 200 zł. kosztów, zas syn jego. Jan, na pół roku więzienia.

Na „Straży Zdrowia"

W TRAMWAJACH ZAGŁĘBIOWSKICH

Nowy numer popularnego miesięcznika poświęconego sprawom higieny życia codziennego znalazł się w wozach tramwajowych, kursujących na terenie Zagłębia. Ten nowy numer „Na straży zdrowia' (kolejny 9-ty) dostarczony został przez sosnowiecki oddział Polskiego Towarzystwa Higienicznego, poświęcony jest sprawom szpitalnictwa.

—oOo—

Z Olkusza

(o) DOROCZNE WALNE ZEBRANIE TOW. GIMN. SOKÓL W OLKUSZU odbędzie się w dn. 26 bm. w sali gimn. szkoły powszechnej nr. 1 w Olkuszu o godz. 3.30 popoł.

(o) SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W OLKUSZU zwołuje walne doroczne zgromadzenie swych członków w sali rady miejskiej w dn. 26 bm. o godz. 15.

—oOo—

Proces o petardę

W «NASZYM PRZEGLĄDZIE»

Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpoznawał sprawę o podrzucenie petardy na schodach wydawnictwa «Nasz Przegląd» w 1937 r. Petarda wybuchła, nie wyrządziła jednak żadnej szkody.

Na miejscu przestępstwa ujęto studenta Tadeusza Barańskiego, który skazany został przez Sąd Okręgowy na 1 rok więzienia. Od wyroku tego oskarżony wniósł apelację. Sąd Apelacyjny wyrok ten zatwierdził. Sprawa znalazła się z kolei w Sądzie Najwyższym który wyrok uchylił i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpatrzenia.

Sąd Apelacyjny wymierzył Barańskiemu karę 1 roku aresztu z zawieszeniem jej wykonania.

Dodatkowe kredyty

na budownictwo mieszkaniowe w Zawierciu

Dzięki staraniom prezydenta p. Kowalskiego udało się zarządowi miejskiego w Zawierciu otrzymać dodatkowe kredyty na drobne budownictwo mieszkaniowe.

Zawiercianie, którzy w nadchodzącym sezonie letnim chcą przystąpić do budowy własnych domków, a potrzebują przy tym dostępnego kredytu gotówkowego, mogą każdego dnia w godzinach urzędowych zgłaszać się do Wydziału Technicznego zarządu miejskiego przy ul. Piłsudskiego, gdzie otrzymają szczegółowe i wyczerpujące informacje.



WIZYTA PREZYDENTA FRANCJI W LONDYNIE.

Reprodukujemy zdjęcia, przedstawiające poszczególne momenty z wizyty prezydenta Francji Alberta Lebrun z małżonką w Londynie.

Na zdjęciu — prezydent Lebrun w towarzystwie króla Jerzego VI w karocy dworskiej, podczas uroczystego przejazdu ulicami Londynu do Buckingham Palace. W drugim powozie jedzie pani Lebrun w towarzystwie królowej Elżbiety.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Sobota, 25 marca.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.53 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Kronika literacka 16.35 Sonaty skrzypcowe 17.10 Pogadanka 17.20 Koncert muzyki religijnej 18.00 Audycja dla wsi 18.30 Audycja dla Polaków za granicą 19.10 Przerwa 19.15 Koncert 20.35 Audycje informacyjne 21.07 Gra Ork. Rozgł. Poznańskiej W przerwie 21.30 Piosenki śpiewa M. Fogg 22.20 Godzina niespodzianek 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim 23.15 Muzyka rozrywkowa i taneczna

KATOWICE.

Sobota, 25 marca.

5.30 Dzień dobry wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 11.25 Płyty 14.00 Muzyka rozrywkowa 14.50 Wiadomości bieżące i giełda 18.00 Kwadrans muzyki polskiej 18.15 Pogadanka aktualna 18.25 Wiadomości sportowe 22.55 Komunikat bieżący 23.05 Zakończenie programu.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Niedziela, 26 marca.

7.15 Pieśń «Ave Maria» 7.20 Koncert poranny 8.00 Dziennik poranny 8.15 Audycja dla wsi 9.15 Transmisja nabożeństwa z Kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi 11.45 Przegląd czasopism 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Poranek symfoniczny 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego 13.05 Przegląd kulturalny 13.15 Muzyka obiadowa 14.40 Wszystkiego po trochu 15.00 Audycja dla wsi 16.30 Utwory skrzypcowe 16.50 Konferencja wielkopostna 17.05 Jak pracuje teatr we Lwowie 17.35 Podwieczorek przy mikrofonie 19.25 Przerwa 19.30 Transmisja na Wystawę światową w Nowym Yorku I. Przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prof. Ignacego Mościckiego II. Przemówienie Komisarza Pawilonu Polskiego Stefana Roppa III. Hymn narodowy IV. Koncert muzyki polskiej 20.00 Muzyka lekka 20.15 Audycje informacyjne 21.20 Recital śpiewaczy 21.50 Śląska pozytywka 22.30 Potpouri z operetek Lehara 23.00. Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

SZCZĘŚCIE

— Spotyka się dwóch włóczęgów.

— Znalazłem czterolistną koniczynę — powiada jeden.

— I co? Przyniosła ci szczęście?

— Myślę!.. Była w portfelu..

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

269)

W tej nawet chwili, kiedy sobie wyobrażałem, że ten list będzie w rękach twoich, że go może odrzucisz z pogardą albo odczytasz z oburzeniem, waham się, ponieważ czuję że nie mógłbym znieść tych dowodów twojej pogardy lub gniewu, zatrzymuję się dziś jeszcze.

Kocham cię Karolino. Ten wyraz wyrywa mi się jak krzyk boleści, nad którą już panować nie mogę i której tyś pojąć nie możesz. Śmielszym będąc względem przyjaciółki twojej, ośmieliłem się z nią mówić o miłości, która tobie zdawać się może jako obraza. Niestety! Chcesz odebrać mi nadzieję, zwiększyła ona tylko pożerającą mnie namiętność, powiedziała mi, że jesteś prawie osamotniona w świecie, opisała mi z jak świętą odwagą i rezygnacją znosisz to opuszczenie; nauczyła mnie ile w tobie mieści się szlachetnej dobroci; a ja który kochałem cię za tę niebiańską piękność i doskonałe wdzięki, pokochałem cię za to co cnota ma najczystszego i najpiękniejszego. O! przebacz mi, ale ja muszę dowiedzieć się o tym, jedno twoje słowo, objawić to musi albo umrę. Tak, czuję to. gdybym miał siłę milczeć, zachowałbym w głębi duszy mojej rozpacz nieuznanej miłości; ale teraz, kiedym już przemówił, muszę się dowiedzieć czy czasem nie byłem zbyt występny. Milczenie twoje będzie dla mnie tym zawiadomieniem. Jeżeli od dziś za tydzień nie nadejdzie słowo twoje, któreby mi oznajmiło że nie ściągnąłem na siebie pogardy tej, którą czczę, która jest wyobrażeniem anioła na ziemi, nie usłyszysz o mnie więcej, albowiem grób jest niemy, a rozpacz znajduje tam przytułek przeciwko pogardzie.

Henryk Danzeau".

Po skończeniu tego listu, Luizzi miał chętkę uśmiania się do woli; uważał go jako głupio śmieszny. Ten jegomość, który z początku zaraz mówił o grobie jako o przytułku gotowym na jego przyjęcie, tak jak gdyby mowa była o otworzeniu parasola za nadejściem deszczu, ten jegomość wydał mu się miernym uwodzicielem, jeżeli nie był rzeczywiście zakochany. Nasz baron wiedział o tym dobrze, że w szalonych myślach i sentymentalnej przesadzie wiele jest podobieństwa z miłością prawdziwą; pomyślał potem, że jeżeli chęć uwodzenia doszła do skopiowania słów miłości szczerej, nawet w tym co się znajduje przesady, była tym jeszcze bieglejszą. Przypomniał sobie również że ten list nie był przeznaczony dla kobiety światowej, dla której pożądane zdrowie tych wszystkich co mieli umrzeć dla niej jest poręczeniem za życie tych, którzy grożą odebraniem sobie życia, ale że ten list był doręczony biednej zakonnicy, której nic nie mogło zabezpieczyć od kłamstwa, a która przez samo opowiadanie okazywała jak wyobraźnia jej łatwa była do egzaltacji. Wziął się więc do drugiego listu, ale spostrzegł, że zapomniał o post-scriptum Henryka; zawierało ono następujące wyrazy: „Zapewniłem sobie przychylność ogrodnika klasztornego; cokolwiek mu powierzysz odda mi niezawodnie".

List drugi zawierał odpowiedź.

„Dlaczego miałabym tobą pogardzać, panie? Nie mam prawa uważać za występek uczucia, które w świecie prowadzi do zacnych związków. Jeżeli w położeniu, w jakim się znajduję wyrwało się panu podobne wyrażenie, to jedynie dlatego zapewne, że niedostatecznie pana zawiadomiono, że wyrzekłam się wszystkich nadziei i poświęciła się Bogu. Przebaczam więc panu a jeżeli to przebaczenie jest niedostateczne aby panu dodało odwagi do zniesienia życia, dowiedz się że boleść nie tylko trafia się na świecie i że cisza klasztorna zawiera wiele dolegliwszych jeszcze Karolina".

Jednym słowem była to korespondencja miłosna pomiędzy Henrykiem i Karoliną, w której opisywali sobie wzajemnie stan serca swojego; naiwne zwierzenia jednej, porywcze marzenia drugiego, nadzieje szczere, zbłąkane pragnienia, wszystko co jest rozmową miłości, źródło niewyczerpane i obfite, które wtenczas zatrzymywać się zaczyna, kiedy się w nim usta umoczy. Pomiędzy tymi wszystkimi myślami, które ku niebu się wznosiły, trafiały się niekiedy myśli ziemskie. Najprzód Henryk uczył Karolinę jakie miała prawa. Potem następowały środki, jakie przedsięwziąść należało do wykradzenia i ucieczki. Tak naiwnie prosiła o przebaczenie Henryka, że jest bogatszą od niego. Potem podziwiałem z jaką zręcznością Karolina poświęciła się żeby o tym nie było mowy. Odważyła się ona zażądać od pana Barnet rachunków i złożyć u pani Gelis sumę, uzbieraną z dochodów jej majątku od czasu jak weszła osiemnastego roku życia. do bileciku, Luizzi doszedł do chwili, dob ileciku, Luizzi doszedł do chwili, w której wszystko było gotowe do ucieczki. Henryk miał przyjść do furtki ogrodowej, którą ogrodnik zobowiązał się otworzyć, Luizzi sądził, że się zbliża do końca, pozostawało mu tylko odczytać bilet, zawierał on te tylko słowa:

„Niegodnie zdradziłaś mnie; odsyłam ci listy twoje, nie chcę nic od ciebie, coby mi przypomniało, jak bliskim byłem zbłąkania się

Henryk".

d. c. n.

Dramatyczne sensacje
procesu wampira Paryża

W toczącym się w Paryżu procesie Weidmanna pewny był jeden wyrok śmierci — a mianowicie na głównego oskarżonego. na „wampira z Saint-Cloud". Drugi wyrok śmierci — na jego wspólnika Milliona — nie był dotychczas pewny, ale był spodziewany.

Po ostatnim dniu rozprawy, cień giloty ny przybliżył się już do Milliona. Zaczyna się utwierdzać przekonanie, że Weidmann mówił prawdę w odniesieniu do swego wspólnika, oskarżając go o zamordowanie Leblonda i czynne współdziałanie w innych morderstwach.

Ponadto jedynie Million korzystał finansowo z potwornego procederu swego szefa. Pozostali wspólnicy — Blanc i Colette Tricot — byli wogóle poza nawiasem właściwych operacyj finansowych...

Jeżeli Million pójdzie na szubienicę, to będzie to zawdzięczał zeznaniom, jakie padły przed sądem w Wersalu — a zeznania te złożyli m. in. babka Milliona i jego ojciec.

Był to moment wyjątkowo tragiczny, gdy prokurator na podstawie listu otrzymanego przez sąd od babki Milliona i na podstawie zeznań jego ojca wysnuł oskarżenie Milliona nie tylko jako biernego wspólnika, lecz jako czynnego współdziałającego, który w dodatku działał z premedytacją i dla pieniędzy.

Babka Milliona wysłała list do sądu w najle.ej wierze, bo w liście tym stwierdza dobitnie, że żadną miarą nie uważa swego wnuka za zdolnego do zarzucanych mu czynów. Ale w liście tym znajduje się charakterystyczne zdanie:

„Ile razy zażądał — dawałam mu pieniądze. Gdyby ich żądał podczas tych nieszczęsnych miesięcy — również bym mu nie odmówiła".

Faktem więc jest, że Million czerpał pieniądze od swej babki, ale przestał się o nie upominać, gdy się stowarzyszył z Weidmannem. To znaczy, że przyjaźń — dawała mu dochody wystarczające. Nie musiał już żądać pieniędzy od babki...

Drugi — również mimowolny cios — zadał Millionowi jego ojciec. Z zeznań jego wynikało, że coś przeczuwał, a może z czemś syn mu się zdradził. Ojciec Milliona zaklinał go, by zerwał znajomość z Weidmannem, ale Million stale odmawiał twierdząc, że ma tam... zajęcie, które mu daje dochód. Obciążyły również Milliona zeznania jego ojca, odnoszące się do różnych dat i danych, z których wynika, że Mililon istotnie współdziałał czynnie w akcj Weidmanna.

Jeżeli więc stanie on na szafocie — będzie to związane w dużej mierze z tem. co zeznała jego babka i ojciec... Przez salę sądową przeszedł dreszcz wielkiego dramatu...

Tymczasem Weidmann po ostatnim omdleniu na ławie oskarżonych, zachowuje się znowu spokojnie i udziela sądowi rzeczowych odpowiedzi na wszystkie zapytania. Widać znowu po nim zupełną rezygnację. Wie, że nie może spodziewać się innego wyroku, jak tylko wyroku śmierci.

Wózki zgniotły nogę
robotnikowi na kopalni

Wczoraj na podszybiu kopalni „Kazimierz" w Kazimierzu wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Robotnik Stanisław Myga z Kazimierza dostał się między wozy naładowane węglem, które zgniotły mu niebezpiecznie nogę.

Rannego robotnika w stanie poważnym przewieziono do szpitala w Dąbrowie.

Sekcja „setkarzy"
W KLUBIE MOTOCYKLOWYM W SOSNOWCU

Klub Motocyklowy Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu (Mariacka 10) organizuje sekcję „setkarzy". Posiadacze małolitrażowych motocykli, tak zwanych „setek" proszeni są o zgłaszanie się po deklaracje członkowskie pod wskazanym adresem.

Nowoprzyjęci członkowie zwolnieni będą od wpisowego wynoszącego normalnie 3 zł. i opłacać będą zniżoną składkę miesięczną 1 zł. Członkowie otrzymują bezpłatnie pięknie wydawane ilustrowane czasopismo „Moto", oficjalny organ Polskiego Związku Motocyklowego w Warszawie.

Dla członków sekcji organizowane będą specjalnie dostępne imprezy sportowe i ciekawe wycieczki.

CZŁOWIEK PRZED SĄDEM.

„Kasjer poszukiwany"

Rakower, dokąd lecisz? — spytał pan Marchewka chwytając za rękaw znanego kupca branży manufakturowej.

—Puszczaj, nie mam czasu, poszukuję kasjera!

— Trudno obecnie znaleźć kasjera?

— A co myślisz, że łatwo? Już trzeci dzień latam!

— Rakower, ty chyba jesteś nieprzytomny. Trudno znaleźć? Przecież ludzie proszą o pracę!

— Marchewka, nie rozumiem co do mnie mówisz. Puszczaj! Szukam kasjera, to ten głupiec trzyma mnie za rękaw!

— No bo po co masz tak latać, że aż jesteś cały spocony? Znaleźć kasjera w obecnych czasach jest kwestią? Ja ci dam sam kasjera!

Mojej żony szwagier kuzynki ciotki brat już trzy lata jest bezrobotny. Liczyć pieniędze to jest jego marzenie.

Starego Kona córki teścia bratanka stryj jest sparaliżowany i musi mieć siedzące zajęcie. Kasa to jego sen,

Kuba Klops okrągły rok spaceruje i się opala. Jak w końcu nie będzie siedział w jakiejś kasie, to będzie siedział w więzieniu.

Mońka Szafira brat..

Pan Rakower szarpnął się rozpaczliwie.

— Marchewka puszczaj!

— Osioł, dokąd lecisz?

— Przecież ja szukam kasjera!

— A ja ci daje mało kasjerów?

— Po co mi twoi kasjerzy? Ja szukam mojego kasjera! On uciekł z moją kasą!

Po długich poszukiwaniach policja ujęła kasjera Beniamina Szermańskiego. Wyrok: pół roku więzienia.

Zamiast kary śmierci
DOŻYWOTNIE WIĘZIENIE

Robotnik rolny ze wsi Pniówek pod Chełmem Stanisław Kowalski dowiedziawszy się, że małżonkowie Chana i Szyja Hochmanowie posiadają większą gotówkę, postanowił dokonać na nich napadu rabunkowego maju ub. r. uzbroił się w siekierę i wyszedł się na łąkę pod wsią, gdzie spotkał Józefa Palika, któremu zaproponował udział w napadzie, twierdząc, że «robota» opłaci się gdyż Hochmanowie mają 2.000 zł. Palik nie zgodził się na propozycję i poszedł do wsi, a Kowalski zaczaił się w krzakach i gdy nadeszli Hochmanowie rzucił się na nich zabijając ich na miejscu. Zbrodniarz zrabował Hochmanom 40 zł. oraz kosz z artykułami spożywczymi.

Na rozprawie w sądzie okr. Kowalski twierdził, iż «zabił Hochmanów, bo posądzili go o kradzież, wskutek czego stracił pracę na folwarku». Sąd okr. skazał go na śmierć przez powieszenie. Od wyroku tego Kowalski apelował i sąd apelacyjny zamienił mu karę śmierci na dożywotnie więzienie

—oOo—

Mistrzostwa bokserskie
POLSKI

Dziś i jutro odbędą się eliminacje bokserskie, które wyłonią 32 finalistów na mistrzostwa główne Eliminacje zostaną rozegrane w Wilnie (grupa I), Katowicach (grupa II), Toruniu (grupa III) oraz Równem (grupa IV).

Do grupy I zaliczono mistrzów Warszawy, Wilna i Białegostoku, do grupy II — mistrzów Krakowa, Śląska i Łodzi do grupy III — mistrzów Poznania i Pomorza, do grupy IV — mistrzów Lublina, Wołynia i Lwowa.

W telegraficznym skrócie

KRADZIEŻ OBRAZÓW Z MADRYTU

Policja francuska aresztowała 3 uchodźców hiszpańskich, u których znaleziono 2 duże obrazy pędzla słynnego malarza El Greco, pochodzące z galerii Prado w Madrycie.

DEMOBOLIZACJA ARMII CZESKIEJ

Do soboty dn. 25 bm, zostaną definitywnie zwolnieni wszyscy żołnierze czescy, pozostający jeszcze w szeregach. Pozostanie jedynie kadra oficerów i podoficerów zawodowych, co do których'o su nie zapadło jeszcze postanowienie.

NOWY UKŁAD MIĘDZY JAPONIĄ I WŁOCHAMI

Tajna rada Państwa Japonii pod przewodnictwem cesarza jednomyślnie wypowiedziała się za zawarciem układu kulturalnego między Włochami i Japonią.

BOMBARDOWANIE WALENCJI

Samoloty wojsk. gen Franco bombardowały objekty portu w Walencji, poza tym na wszystkich frontach panował spokój.

SPORT

Cztery mecze reprezentacji piłkarskiej Zagłębia i jeden mecz juniorów
Obóz w Centurii. Ożywiona działalność okręgu

Nie przebrzmiały jeszcze echa meczów piłkarskich repr. Zagłębia z mistrzem Polski Ruchem i repr. Polski, a już ruchliwy zarząd okręgu Zagłębia szykuje nowe atrakcje dla zwolenników piłkarstwa w Zagłębiu.

REPR. POLSKI — ZAGŁĘBIE

Jak już swego czasu donosiliśmy PZPN zagwarantował zagłębiowskiemu okręgowi przysłanie repr. Polski B, celem rozegrania w Sosnowcu meczu treningowego z jedenastką Zagłębia.

Obecnie dowiadujemy się, że PZPN. nadesłał list do okręgu w którym zaznacza, że mecz treningowy repr. Polski z Zagłębiem zostanie rozegrany jeszcze przed Wielkanocą i odbędzie się w dzień powszechni. Dokładny termin spotkania ustali PZPN. w najbliszym czasie.

Władze naczelne piłkarstwa polskiego poszły tak dalece okręgowi na rękę, że pokryją koszta sprowadzenia do Sosnowca reprezentantów Polski.

WISŁA LUB CRACOVIA — ZAGŁĘBIE

W drugi dzień świąt Wielkiejnocy projektuje okręg rozegranie meczu z jedną drużyn krakowskich Wisłą lub Cracovią

Odpowiednie pisma zostały już przesłane obu klubom krakowskim.

Jak wiadomo, na święta Wisła i Cracovia miały zakontraktowane mecze z jedną z drużyn czechosłowackich. Obecnie wskutek zmian dokonanych w Czechosłowacji start drużyn czeskich w Polsce na Wielkanoc jest więcej niż wątpliwy.

W tych warunkach należy się spodziewać iż jeden z wymienionych wyżej klubów Krakowa zaproszenie zagłębiowskiego OZPN. przyjmie.

BIELSKO — ZAGŁĘBIE

Zarząd podokręgu śląskiego Bielsko-Biała zwrócił się do okręgu zagłębiowskiego z propozycją rozegrania na piławach rewanżu meczu piłkarskiego Bielsko - Zagłębie, proponując termin 18 maja i 8 czerwca.

Okręg zagłębiowski zaakceptował proponowane terminy, Pozostało tylko do uzgodnienia, w którym terminie i gdzie zostanie rozegrane pierwsze spotkanie w Bielsku, czy w Zagłębiu.

POZNAŃ — ZAGŁĘBIE

Niezależnie od tych imprez w dniu 3 maja w Sosnowcu jedenastka Zagłębia spotka się z Poznaniem w walce o zaszczytne trofemu P. Prezydenta R P. «Puchar Polski».

Nie trzeba dodawać, że występ piłkarzy poznańskich, już teraz wzbudził zainteresowanie kół sportowych Zagłębia.

WARSZAWA — ZAGŁĘBIE

W czerwcu w Zagłębiu rozegrany zostanie mecz o mistrzowstwo Polski juniorów pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Zagłębia.

OBÓZ W CENTURII

Sprawa tegorocznego obozu piłkarskiego dla graczy Zagłębia i Częstochowy po długich staraniach została w tych dniach definitywnie rozstrzygnięta w sensie pozytywnym. Mianowicie dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się władz PW i WF obóz odbędzie się w Centurii pod Zawierciem w lipcu i sierpniu pod kierownictwem trenera PZPN.

W lipcu na obozie będą gracze z Zagłębia, a w sierpniu z Częstochowy

* * *

Z prawdziwą przyjemnością podkreślamy, że okres «ząbkowania» zagłębiowskiego okręgu, już w drugim roku jego istnienia minął całkowicie.

I gdy kilka tygodni temu pisaliśmy o nowych drogach rozwoju piłkarstwa zagłębiowskiego, nie pomyliliśmy się, twierdząc że przed piłkarstwem zagłębiowskim otwierają się nowe horyzonty.

M. BIELECKI



WIELKIE ĆWICZENIA O. P. L. W WARSZAWIE.

Onegdaj zostały zarządzone w Warszawie wielkie ćwiczenia obrony przeciw lotniczej.

Na zdjęciu — tłumy mieszkańców stolicy przed gmachem LOPP., gdzie zaopatrują się w maski przeciwgazowe.

URZĄD SKARBOWY W BĘDZINIE
Nr. III. E. 105/26/3/1/39

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 84 rozporządzenia Rady Ministrow z dnia 25. V. 1932 (Dz. U. R. P. Nr. 62 o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych podaje się do ogólnej wiadomości, że:

1) W dniu 23. III. 1939 r. o godz. 10-tej w I terminie, a w dniu 31. III. 1939 r. w II terminie w Będzinie, przy ul. Małachowskiego 13, celem uregulowania należności dla Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu, odbędzie się sprzedaż z licytacji auta półciężarowego f-my «Chewrolette», wartości zł. 7.000, należącego do browaru parowego «Korona»

2) W dniu 23. III. 1939 r. o godz. 10-tej w I terminie a w dniu 31. III. 1939 r. w II terminie w Będzinie, przy ul. Kościuszki nr. 58, celem uregulowania należności wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Kielcach odbędzie się sprzedaz z licytacji 2000 klg żelaza walcowego wartości zł. 800. — należącego do Fajermana Ignacego,

3) W dniu 28. III. 1939 r. o godz. 10-tej w I terminie, a w dniu 31. III. 1939 r. w II terminie w Będzinie, przy ul. Potockiego 6, celem uregulowania należności Urzędu Skarbowego w Będzinie odbędzie się sprzedaż z licytacji różnych ruchomości domowych wartości zł. 810, należących do Łaznowskiego Wolfa.

4) W dniu 28. III. 1939 r. o godz. 10-tej w I terminie a w dniu 31. III. 1939 r. w II terminie w Będzinie, przy ul. Kościuszki 42, celem uregulowania należności Wojewodzkiego Biura Funduszu Pracy w Kielcach odbędzie się sprzedaż z licytacji 1500 sztuk obręczy do rowerow wartości zł. 1.400, należących do firmy «Mayveg» i Sp. z ogr. odpow. w Będzinie.

5) W dniu 28. III 1339 r. o godz. 10-tej I terminie, a w dniu 31. III 1939 w II terminie w Będzinie przy ul. Kościuszki 46 celem uregulowania należności Urzędu Skarbowego w Będzinie, odbędzie się sprzedaż z licytacji 25 mtr. 5 desek dębowych i sosnowych, oszacowanych na łączną kwotę zł. 1.500, a należących do Wajnsztajna Józefa Bera.

6) W dniu 28 III 1939 r. o godz. 16-tej w I terminie, a w dniu 31 III. 1939 w II terminie w Będzienie, przy ul. Kołłątaja 27, celem uregulowania należności Urzędu Skarbowego w Będzinie odbędzie się sprzedaż z licytacji umeblowania domowego w stanie dobrym, oszacowanego na łączną kwotę 670 zł. a należącego do Fiszera Moszka — Abrama.

7 W dniu 28. III 1939 r. o godz. 16-tej w I terminie, a w dniu 31. III 1939 r. w II terminie w Będzinie, przy ul. Browarnej 4, celem uregulowania należności Urzędu Skarbowego w Będzinie odbędzie się sprzedaż z licytacji platformy (rol wagi) w stanie dobrym, oszacowanej na 200 (dwieści) złotych, konia kasztana, oszacowanego na 300 zł., konia maści szpak., oszacowanego na 400 zł. korkownicy do butelek oszacow. na 50 zł. piwa jasnego i ciemnego butelkowego, a 0.5 litr. — 50 butelek, oszacowanych na 20 zł. należących do Szturnera Hersz w Będzinie.

URZĄD SKARBOWY W BĘDZINIE.

P. Wosiński podał się do dymisji

PO MECZU RUCH — UNIA.

Sędzia meczu piłkarskiego Ruch — Unia p. Wosiński w rozmowie z nami oświadczył, że podał się do dymisji.

Powodem tego kroku był właśnie mecz Ruchu z Unią, a ściślej, incydent Typra z Wilimowskim, w rezultacie którego Typer został usunięty z boiska.

Po meczu zwracano p. Wosińskiemu uwagę, że rękoczyny na boisku sprowokował Wilimowski, uderzając w starciu Typra, wobec czego z boiska powinien być usunięty także Wilimowski.

Narazie nie wiadomo czy ustąpienie p. Wosińskiego zostanie przez władze sportowe przyjęte.

strzostwo, druga grupa będzie rozgrywać chowy o mistrzostwo miasta Czeladzi, a mistrzostwo poszczególnych zespołów wreszcie trzecia wyłoni z siebie mistrzów poszczególnych grup.

Bliższe dane co do zapisów i terminu zostaną podane w najbliższych dniach.

KPW (Poznań)-Unia

ATRAKCYJNY MECZ PIŁKARSKI.

Jak już pisaliśmy, jutro o godz. 15.15 na stadionie Unii w Sosnowcu rozegrany zostanie ciekawy mecz piłkarski pomiędzy poznańskim KPW. i ligową Unią.

Do meczu tego Unia wystąpi w najsilniejszym składzie.

O godz. 13.15 przedmecz Ster — Unia.

Z życia K S. Brygady

W STRZEMIESZYCACH

Zarząd KS. Brygada postanowił zwołać nadzwyczajne zebranie wszystkich członków na dzień 26 bm. o godz. 9.30 do lokalu przy ul. Długiej nr. 21.

Została powołana drużyna juniorów z członków świetlicy wydziału powiatowego im. 20-lecia Niepodległości, która będzie korzystać ze sprzętu klubowego i będzie podlegać kierownictwu sportowemu Brygady.

Termin odbywania się treningów został ustalony na wtorki i piątki od godziny 17. Gospodarzem boiska został zamianowany p. Piotr Adamus.

Turniej szachowy

O MISTRZOSTWO CZELADZI

Koło b. Słuchaczy Uniwersytetu Powszechnego w Czeladzi w miesiącu kwietniu organizuje ogólnomiejski turniej szachowy. Turniej jest pomyślany w ten sposób, że jest podzielony na 3 grupy, pierwsza grupa będzie rozgrywać o indywidualne mi

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

POTRZEBNA służąca, umiejąca gotować czysta, uczciwa. Zgłaszać się: Sosnowiec, Kaliska 29 m. 20 od godz. 10 do 5 popoł.

LOKALE

MONTER Elektrowni poszukuje mieszkania 1 pokoju z kuchnią w śródmieściu. Wiadomość do kiosku Góralskiego Dąbrowa.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia od zaraz. Wiadomość w administracji.

KUPNO I SPRZEDAŻ

WÓZEK sportowy i waga do ważenia niemowląt okazyjnie do sprzedania. Wiadomość 3 Maja 15 u dozorcy.

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty wydany przez starostwo będzińskie, Eizenman Zysia. Będzin

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód kolejowy wydany przez P. K. P. w Warszawie. Roman Pączek, Zawiercie.

FISZBAJN FAJWEL, zamieszkały Sosnowiec, Mościckiego 31, zgubił dowód osobisty wydany w Czeladzi, książkę wojskową, wydana przez P. K. U Będzin, świadectwo przemysłowe IV kategorii B wydane przez II Urząd Skarbowy w Sosnowcu.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.
Telefony: Redakcji 6.16 92, Administracji 6.14 97.
Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247.

CENY OGŁOSZEŃ:

za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.